Rok II Nr. 7. 6. IV. 1947



ZMARTWYCHWSTANIE
Obraz Kosciola sw. Barbary w Krakowie

ZNAK

" Z N A K "
- - - - - - -
Dwutygodnik Katolicko-Społeczny.
Rok II. Lund, dnia 6 kwietnia 1947 r. Nr.6.(12)
= =

W brzasku zmartwychwstania.

+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+

"Kto ma duszę, niech wstanie!
niech żyje,
bo jest czas żywota dla ludzi silnych."

J.Słowacki "Anhelli"- Rozdz.XVII.

Jeszcze niewiele dni i chwil temu przeżywaliśmy w Kościele Chrystusowym w Wielkim Tygodniu całą klęskę Mistrza. Widzieliśmy, jak cała furia ludzkiej nienawiści i okrucieństwa zwróciła się przeciw Bogu - Człowiekowi i patrzyliśmy na śmierć Jego w jakże okropnych okolicznościach. I zdawało się, że wobec tej straszliwej i hańbiącej śmierci wszystko co Chrystus głosił i nauczał straciło swoją wartość, że znikąd niema ratunku i nadziei. Ba, nawet Apostołowie którym obiecał życie wieczne w lęku swoim i zdumieniu utracili pamięć i zapomnieli, że niedawno temu obiecał im Chrystus, że po trzech dniach zmartwychwstanie.

I oto, jako był powiedział - zmartwychwstał!

Wypełnił świat ogromną radością i szczęściem, bo zmartwychwstaniem swoim zwyciężył śmierć, zło i ciemności niewoli, stał się Panem życia i śmierci i obiecanym Zbawicielem, w którym jest i nasze zbawienie.

+ + +

Wytrwała, gorąca i odważna była miłość świętych niewiast, które według Ewangelii na święto Wielkiejnocy, nakupiły wonnych olejków i porankiem, zanim jeszcze słońce rozproszyło ciemności, przyszły do grobu, by namaścić ciało Chrystusa. Kochały one Mistrza za jego życia, kiedy nauczał i cuda czynił - nie przestały go też kochać po śmierci, mimo że jak złoczyńca zawisł na drzewie hańby. Szły odważnie, choć wiedziały że dostępu do grobu Chrystusa strzeże straż żołnierzy i że nie zdołają one same odwalić ciężkiego kamienia. -Ale dusze, mające ufność w Bogu wszystko mogą w tym, który je umacnia. Zbawiciel zaś zawsze tym, którzy go szukają, przychodzi z pomocą. Oto zastały kamień odwalony i siedzącego przy grobie anioła, który im obwieścił radosną nowinę zmartwychwstania.

+ + +

Wielki kamień zawodów i rozczarowań dogłębnych, trosk i niepewności jutra, przemocy materialnej i grzechu ciąży na życiu czasów obecnych. Ludzkość przeszła straszliwą golgotę ostatniej wojny i błądzi jeszcze w poszukiwaniu źródła nowych sił i nadziei.

Ciężkie i twarde czasy obecne wymagają zdecydowanych charakterów, ludzi świadomych celu do którego dążą i ideałów, którym służą. Wymagają one szczególnie od nas katolików i Polaków twórczej postawy na codzień zmartwychwstania wewnętrznego poprzez miłość wytrwałą, gorącą i odważną. - Jeżeli chcemy odzyskać i zachować to, co jak życie i nad życie kochamy - szukać musimy konsekwentnie obowiązku i tworzyć życie nowe.

Zmartwychwstaniemy wtedy my w sobie i zmartwychwstanie Ojczyzna nasza w Chrystusie, miłości i sprawiedliwości Jego.

B.K.

S. Miłaszewski.

ZMARTWYCHWSTANIE.

+=:=+=:=+=:=+=:=+=:=+=:=+=:=+=:=+

Grób tutaj...Głaz dźwignięty mocą niepojętą,
Ciała niema...Jest anioł z bielejącą chustą,
Lecz ona widzi jedno:-że Pana stąd wzięto.
- Gdy Boga brak,-z tysiącem aniołów jest pusto...

...Pana wzięto,-Na ogród wybiegła w panice.
"Po śmierci wyrzucili,za życia - zabili!"
Ktoś stanął tuż,więc prosi,nie patrząc mu w lice:
-"Ogrodniku,gdzieżeście ciało położyli?"

"Magdaleno!"Przypadła mu do nóg,-poznała.
Żyw,bliski,gdy go martwym,dalekim mniemała.
Pan stwierdził służebnicy swoje zmartwychwstanie.
- Do stóp przylgnęła usty z jednym słowem:"Panie!

Do najlichszych sług swoich Pan przyjściem się trudzi
Żadna dusza dlań nie jest za licha,za drobna:
- Niedość,Chryste,zmartwychwstać Ci dla wszystkich ludzi,
Trzeba,byś zmartwychwstał w każdym z nas zosobna.

===::===
.::==::
=::=

Tadeusz Bielecki.

"... Uznając potrzebę względnego zabezpieczenia bytu celem przetrwania ,zapominać nie należy,że "urządzić się" na dłuższą metę trwale i pewnie ani w Kraju,ani na tułaczym szlaku za granicą nie można,dopóki naród nasz w niewoli,dopóki nie odzyskamy niezależności państwowej. Wszystkie nasze zabiegi indywidualne i grupowe nabiorą treści i znaczenia,kiedy podporządkujemy je celowi naczelnemu: odbudowaniu samoistnego państwa polskiego.

Jednostka nie znajdzie szczęścia - dopóki go nie będzie w Ojczyźnie."

=+=+=

NAJDOSTOJNIEJSZEMU NASZEMU ARCYPASTERZOWI KS.BISKUPOWI J.E.MUELLEROWI -
PRZEWIELEBNEMU DUCHOWIEŃSTWU KATOLICKIEMU W SZWECJI -
ORAZ WSZYSTKIM DROGIM CZYTELNIKOM I PRZYJACIOŁOM
SKŁADAMY Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH SERDECZNE ŻYCZENIA WESOŁEGO ALLELUJA!-

REDAKCJA I ADMINISTRACJA "ZNAKU".

SŁOWO BOŻE
+=+=+=+=+=+=+=+=+=+

Ewangelia św. na niedzielę wielkanocną. Mark.16.

Onego czasu Maria Magdalena i Maria Jakóbowa i Salome nakupiły wonnych olejków, aby przyszedłszy namaścić JEZUSA. A bardzo rano pierwszego dnia w tygodniu przyszły do grobu gdy już wzeszło słońce. I mówiły między sobą: Kto nam odwali kamień od drzwi grobowych? A spojrzawszy, obaczyły odwalony kamień: bo był bardzo wielki. A wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą, i zdumiały się. A on im rzekł: Nie lękajcie się JEZUSA szukacie Nazareńskiego, ukrzyżowanego - wstał, nie masz Go tu: oto miejsce, gdzie Go położono. Ale idźcie, powiedzcie uczniom Jego i Piotrowi, iż was uprzedza do Galilei - tam Go oglądacie, jako wam powiedział.

Minęły dni smutku, dni męki, cierpienia i śmierci Zbawiciela; skończyły się łzy i rozpacz Jego wybranych, nastał tryumf - Zmartwychwstanie Pana Zastępów. Smutek zamienił się w radość, która zamknięta w przepięknym A l l e l u j a, płynie poprzez wieki i rokrocznie w okresie wielkanocnym uderza cudowną melodią rozmodlonych serc o tron Najwyższego.

Nic też dziwnego, że dzień Zmartwychwstania Chrystusa Pana napawa cały świat najgłębszym uczuciem wesela. Zmartwychwstanie bowiem Zbawcy jest fundamentem naszej wiary i naszej nadziei. Ono jest nieomylnym dowodem bóstwa naszego Zbawiciela i Jego boskiej nauki - to najcenniejsza korona Jego wszystkich cudów.

"Gdyby Chrystus Pan nie zmartwychwstał, to próżne byłoby przepowiadanie nasze i próżna byłaby wiara nasza" - powiada św. Paweł.

Na nic by się zdało narodzenie w żłobie, na nic cierpienia, na nic cuda i śmierć krzyżowa, bo nie mielibyśmy rękojmi, że Jezus - cudotwórca był i jest Bogiem. Zmartwychwstanie zaś jest dowodem, iż Mistrz z Nazaretu jest prawdziwym Panem życia i śmierci, bo zrealizował to, co Sam przepowiedział. Oto zawstydził tych, którzy Mu haniebny zgotowali zgon, zwyciężył śmierć, pokonał piekło, wyprowadził dusze z otchłani i nam otworzył bramy nieba.

Zmartwychwstały Chrystus Pan daje nam pewność, że pierwiastki naszego ciała po śmierci nie zniknął, ale jako ziarno rzucone w ziemię, zrodzą w dzień Sądu Ostatecznego postacie uwielbione. Ta też pewność życia po doczesnej śmierci - pewność zmartwychwstania zaludniła areny dawnego, pogańskiego Rzymu męczennikami. Ona to rozłuniła ogrody Nerona żywymi pochodniami palących się ciał wyznawców Jezusa. Ona też winna być jasną gwiazdą przewodnią naszego życia. W świetle bowiem nadziei zmartwychwstania nasze życie i nasze cierpienia nabierają nowego, wiecznego sensu. Ta nadzieja krzepi siły naszego ducha. Ona nam mówi, że warto jest żyć; że warto podejmować życia trud i stawać na każdy dzień do walki; że opłaci się iść drogą cierpienia Chrystusa Pana, by z Nim i w Nim zmartwychwstać na życie w wiecznej radości.

A m e n .

X. Cz. Chmielewski

Wiadomości z Kraju i ze świata katolickiego.

Rocznica koronacji papieskiej. W dniu 12 marca br.upłynęło 8 lat,gdy ówczesny Sekretarz Stanu,Eugeniusz Kard.Pacelli,jako papież Pius XII objął rządy w Kościele po śmierci papieża Piusa XI.Rządy jego przypadły na czas najokropniejszej z wojen,w czasie której niestrudzenie pracował nad urzeczywistnieniem zadania,jakie był sobie postawił: przywrócić i utrwalić taki pokój,który byłby owocem sprawiedliwości.

Dar Ojca św.dla kościołów warszawskich.Ojciec św.,Pius XII,za pośrednictwem ks.prof.dra E.Dąbrowskiego przekazał na rzecz kościołów warsz. dar w postaci paramentów,ksiąg liturgicznych i dewocjonalii.Część darów ks.prof.Dąbrowski zabrał z sobą,reszta zostanie przesłana w najbliższym czasie do Kraju.Rozdziału dokona J.Em.Ks.Kard.Hlond.

Dar katolickiej Francji dla Polski. Z inicjatywy ks.kan.M.Levêque odbyła się w swoim czasie we wszystkich kościołach Francji zbiórka pieniężna,która dała w wyniku 17.792.146,9o fr.i została przekazana na rzecz polskich celów katolickich.Według ogłoszonego obecnie komunikatu prasowego "Oeuvres d'Orient" rozdzielono zgodnie z wolą Episkopatu polskiego powyższy dar na następujące cele:1)Zakup książek dla seminariów duchownych w Kraju(zakupiono lo tys.tomów,kt.są już w posiadaniu studentów teologji w Polsce);2)kupno 8 tys.ltr.wina mszalnego,kt.nadeszło z Francji do Kraju w grudniu 46 r.;3)doraźna pomoc dla księży i kleryków,przybyłych z Niemiec oraz małe seminaria duchowne w Polsce; 4)Pol.Seminarium Duchowne w Paryżu;5)Pol.Misja Katolicka we Francji.

Dnia 13 kwietnia br.ma nastąpić ogłoszenie beatyfikacji profesora uniwersytetu Contardo Ferrini. Był to znakomity prawnik,prof.uniw.w Padwie.Napisał szereg gruntownych dzieł i był zaliczany do największych autorytetów w tej dziedzinie wiedzy.
Jego beatyfikacja jest jeszcze jednym dowodem,że prawdziwa wiedza doskonale godzi się z religią.Prof.Contardo Ferrini prowadził pozornie życie zupełnie świeckie i jak się ktoś wyraził,jeśli będzie kanonizowany,to na ołtarzach będzie malowany jako profesor we fraku.Jednakże zajęcia profesorskie i studia nie przeszkadzały mu w poświęcaniu wielu godzin modlitwom i miłosiernym uczynkom./CHIP/

Katolicki międzynarodowy kongres sióstr szpitalnych odbędzie się podczas tegorocznych świąt Wielkanocnych w Rzymie.Głównym tematem obrad tego zjazdu będzie sprawa udoskonalenia szpitalnictwa oraz problem zabezpieczenia możliwości pracy i samego życia siostrom w krajach,kierowanych ręką bezbożników.

Szpital Paderewskiego przeniesiony zostanie do Polski.Projekt szlachetnych Amerykanów,przy pomocy których powstał i działał przez kilka lat szpital im.Paderewskiego w Edinburghu w Szkocji,obejmuje przeniesienie całego urządzenia szpitalnego - a więc łóżek,laboratoriów,aparatów i narzędzi do Polski,i to do Bytomia na Śląsku,gdzie jak wiadomo potrzeby szpitalnicze są olbrzymie.Pozatym projekt obejmuje zorganizowanie takiej samej szkoły medycznej,jaka istniała w Edinburghu przy szpitalu Paderewskiego.Razem z nim przeniesieni zostaną do Polski lekarze, sanitariusze,wykładowcy i profesorowie szpitala.

Pomoc amerykańska w Polsce.W roku ub.wysłano z ramienia Rady Polonii (American Relief For Poland)odzież i inne artykuły pierwszej potrzeby wartości łącznej około siedem i pół miliona dolarów,rozdzielając to pośród 500 tys.osób,głównie dzieci,starców i chorych.W roku bież.Rada Polonii zamierza zebrać 12 milionów dolarów w St.Zjednoczonych.Nie może być lepszej odpowiedzi na oszczerstwa rzucane przeciw Ameryce we wschodniej Europie./IC/

Największym grzechem dzisiejszego świata - powiedział Pius XII do uczestników narodowego zjazdu katechetów w Stanach Zjedn.- jest to,że ludzie zaczynają tracić poczucie grzechu.Z tego względu konieczna jest nauka katechizmu i Papież zachęca rodziców,by go dzieciom wyjaśniali.

4 miljony wysiedleńców europejskich pragnie przyjąć Argentyna,jak oświadczył bawiący w Europie z polecenia rządu argentyńskiego Salezjanin Msgr.Silva.

Śmierć autora pieśni obozowej. Zmarł w Edinburghu mjr.Adam Kowalski, poeta i dziennikarz,autor wielu popularnych pieśni,m.i.modlitwy "O Panie który jesteś w niebie..",napisany w obozie internowanych w Rumunii w 1939 r.

Proces Hoessa,komendanta Oświęcimia, toczy się obecnie w Warszawie. Hoess przyznaje się w całej rozciągłości do popełnionych zbrodni, usprawiedliwiając się,że wykonywał rozkazy "zgodnie z przysięgą na wierność i posłuszeństwo Führerowi".Proces ten odsłania całą głębię upadku człowieka hodowanego przez nowoczesne totalizmy.

Przecnówek w Polsce. W połowie marca wydano w Polsce zarządzenie,kt. jak piszą z W-wy korespondenci zagraniczni pozbawi 4 miliony osób kart żywnościowych 1-szej kategorii.Należą do nich stotysięcy milicji,150 tys.funkcjonariuszy policji bezpieczeństwa,50 tys.studentów,wszystkie kobiety samotne,pracownicy przedsięb.żywnościowych,monopolów państw., b.jeńcy wojenni,kler katolicki,emeryci,mnisi i zakonnice,młodzież w szkołach pryw.,robotnicy pracujący w przem.rolnym,wysiedleńcy,oraz pracownicy przem.graficznego.Wg.ekspertów rolniczych conajmniej 20% oziminy uległo zniszczeniu na skutek surowej zimy.Jednocześnie,w chwili gdy w Polsce brak chleba,najlepiej zagospodarowane majątki rolne,z których na samym tylko Pomorzu zach.ok.293.000 hektarów - wyzyskiwane są wyłącznie dla celów Armii Czerwonej.- Wobec ciężkiej sytuacji żywnościowej w Polsce pewne nadzieje pokłada się w pomocy z Stanów Zjedn., gdzie Departament Stanu wystąpił z wnioskiem przyznania kredytów dla kilku państw europejskich,m.i.także Polski.

Polska nawiedzona została katastrofą powodzi ,której rozmiary są nienotowane od dziesiątków lat.Dotknęła ona szczególnie wojew.warszawskie gdzie setki km^2 zostały zalane wodą.Wg.doniesień korespondentów zagr. i radia warszawskiego ok.50 tys.ludzi zostało bez dachu nad głową i dziesiątki ludzi potonęło.Wody zabrały lub zniszczyły kilkadziesiąt mostów.Groźna sytuacja istnieje również przy ujściu Odry koło Szczecina.Oddziały wojska zostały odkomenderowane do ratowania ludności,rozbijania zatorów i zabezpieczenia pól uprawnych przed dalszym zalewem.

Ambasador U.S.A.w Polsce,Bliss Lane, zgłosił ustąpienie swoje z uzasadnieniem,że pragnie być znowu zwykłym obywatelem i w ten sposób móc "mówić i pisać otwarcie o obecnej tragedii Polski".

Przedstawiciele Kongresu Polonii Amerykańskiej u sekretarza stanu, p.Dean Acheson'a,w osobach pp.Rozmarka i Burke,wystąpili z zasadniczym oświadczeniem w sprawie polskich granic zachodnich i wschodnich. Zgodnie z rezolucjami Polonii Amerykańskiej domagali się oni utrzymania granicy Polski na Odrze i Nissie.Prosząc o przekazanie tego postulatu gen.Marshallowi,przebywającemu na konferencji w Moskwie,dali jednocześnie wyraz niezmiennemu przekonaniu Polonii Amerykańskiej,iż naród polski nigdy nie przyjął rozwiązania jałtańskiego dot.t.zw."Linii Curzona" i nadal uważa obecne granice wschodnie Polski za nielegalne.

Rektor Uniwersytetu Poznańskiego,prof.Stefan Dąbrowski,zmarł w ostatnich dniach w Poznaniu.Zmarły był w swoim czasie posłem na Sejm i wicemin.Spraw Zagran.Zmarły był wybitnym działaczem kat.i narodowym.

Polacy i życie w Polsce w oczach Szweda.

W sali Zw.Akademickiego w Lund mieliśmy możność wysłuchania publi=
cznego odczytu Szweda,który w związku z akcją dobroczynną przebywał
przeszło rok w naszym kraju.Podajemy poniżej niektóre z ciekawych i
charakterystycznych wypowiedzi prelegenta.

<u>Ogólne położenie</u>. Polska na skutek działań wojennych została nie=
wątpliwie najwięcej zniszczona wśród krajów europejskich.Miasta w ru=
inach,wsie spalone,liczba poległych i wymordowanej ludności równa się
ogólnej liczbie mieszkańców Szwecji.Warszawa i Gdańsk leżą w 90% w
gruzach,Poznań po części zbombardowany,Wrocław w śródmieściu leży w
gruzach,Szczecin zniszczony w 50%.Brak dużej ilości maszyn: część urzą=
dzeń fabrycznych została zniszczona przez Niemców,a część zabrana przez
Rosję.Jeżeli chodzi o wyżywienie,to na pozór wydaje się przyjezdnemu,
że Polska jest dostatecznie zaopatrzona w artykuły żywnościowe.Dobro=
byt ten jednak jest iluzoryczny,albowiem towary widziane w sklepach
np.na Marszałkowskiej i w Al.Jerozolimskich w Warszawie,są dostępne
tylko dla tych,którzy mają dużo pieniędzy.Faktycznie zaś jest dużo Po=
laków,którzy głodują.Niedożywienie i trudności mieszkaniowe sprzyjają
rozszerzaniu się chorób,głównie gruźlicy,wśród dzieci i studentów.Ci
ostatni pracują w bardzo trudnych warunkach.Brak im najpotrzebniejszych
rzeczy,a jednak pracują od rana do późnej nocy w zapale godnym podzi=
wu.Wyposażenie ludności w odzież i obuwie przedstawia się wprost tra=
gicznie.Są wypadki,że dzieci muszą cały dzień leżeć w łóżku,bo nie ma=
ją w co się ubrać.Zdarza się,że czekają na kolejkę,by po powrocie bra=
ta lub siostry z miasta ubrać ich sukienkę i buty.
Odbudowa i porządkowanie kraju postępuje naprzód.Jest widoczna różni=
ca między położeniem na początku roku 1946 a obecnym,szczególnie może
w dziedzinie komunikacji.Całkowita jednak odbudowa nie może nastąpić
własnymi siłami.Pomoc zagranicy będzie przez dłuższy okres czasu ko=
nieczna.Obecnie największą pomoc udziela Ameryka,na drugim miejscu
stoi Szwecja,która przez liczne swoje organizacje dobroczynne dociera
do najdalszych zakątków Polski.

<u>Charakterystyka Polaków</u>. Trzeba rozróżnić dwie grupy cech charak=
teru Polaków - wrodzone i nabyte w ciągu długiej okupacji.Do wrodzo=
nych cech zaliczyć można religijność,wielostronne uzdolnienia,cierpli=
wość,umiłowanie wolności,pomysłowość,brak punktualności,narzucająca
się uprzejmość i usłużność.Na uzasadnienie talentu improwizacji Polaków
prelegent podaje,że kiedy w drodze z Jeleniej Góry do Warszawy zepsuł
się ekipie szwedzkiej samochód i w braku zapasowej części motoru sta=
li na drodze bezradni - znalazła się gromada Polaków,kt.bez proszenia
wzięli się do naprawy samochodu.Dosłownie za pomocą jakiejś starej
ośki od roweru,guzika od spodni i kawałka sznurka dokonano naprawy-
tak,że ekipa szwedzka mogła jeszcze sto mil ujechać bez szwanku.Przy=
kre natomiast były wypowiedzi prelegenta na temat braku punktualności
Polaków.-Jeżeli z Polakiem umówisz się na godzinę 18-tą,to możesz śmia=
ło przyjść o pół godziny później,bo on i tak zjawi się dopiero o godz.
19-ej.Umów się z nim na jutro,to napewno przyjdzie za tydzień.-Do cech
nabytych wskutek przeżyć wojennych,należy zaliczyć przede wszystkiem
nerwowość i podejrzliwość.Polacy są wyraźnie fizycznie i psychicznie
zmęczeni.Stan ten potęguje jeszcze obecne niedożywienie i w większości
wypadków zbyt ciężka praca.Polak z nieufnością podchodzi do obcego,
stale wydaje się być niepewny i poganiany.Jednak nie dużo czasu potrze=
ba,aby nieufność jego zamieniła się w rozbrajającą szczerość i zaufa=
nie.Zapytany o przyszłość,wzrusza ramionami.
Jeżeli chodzi o wybory,to propaganda przedwyborcza była wyraźnie je=
dnostronna - tylko blok rządowy miał całkowitą swobodę agitacji.Dużo



Nowowybudowany kościół katolicki w Bromölli



Zniszczona w powstaniu
Matka Boska - dzieło
Z. Trzcińskiej Kamińskiej



Ślub p.Z.F.Geringierowej
z inż. St. Łukaszewiczem



Wesele pp. Łukaszewiczów w „Nissabo"



PP. Albertowie Ossowscy
po ślubie

Mały Jurek z Reftele →





←
Polacy w Västerås w akcji na
Pomoc Dziecku Polskiemu

osób z partyj opozycyjnych znikało bez śladu przed wyborami.W samym dniu wyborów w miastach i we wsiach patrolowały liczne oddziały wojsko=we,jak również liczne wojskowe motocykle z karabinami maszynowymi na przyczepkach,nadając w ten sposób właściwe oblicze wolnych i demokra=tycznych wyborów.- W porównaniu do roku 1946 widzi się ostatnio mniej wojska rosyjskiego na terenach Polski.Jednakże jest dużo oficerów w polskich mundurach,którzy nie rozumieją słowa po polsku,bo są oficera=mi rosyjskimi.Dlatego Polacy czują się okupowani.

Przesiedlenia. Beznadziejna karawana ludzi ciągnie ze wschodu na zachód.Jest to największa wędrówka narodu.Na wozach,w skrzyniach wiozą ludzie cały swój majątek.Są i tacy,których dobytek składa się tylko z tego co ma na sobie i małego tobołka pod pachą.Wyczytać można na smut=nych twarzach tułaczy-przesiedleńców rozpacz z powodu konieczności opusz=czenia swoich ziem rodzinnych.Nigdy Polacy nie zapomną Lwowa i Wilna, miasta te są dzisiaj bardziej święte aniżeli kiedykolwiek przedtym.Wi=dać,że naród polski nosi żałobę po utracie Wilna i Lwowa.

- Polska jest krajem wielkich kontrastów,-Tzaznaczył w końcu pre=legent.-Tam spotyka się zachód z wschodem.Kraj ten ustawicznie prze=dali jego sąsiedzi - z jednej strony Niemcy,z drugiej Rosja.Mówiąc o jednej jeszcze charakterystycznej cesze Polaków,prelegent wyraził się dosłownie: - Polak jest cierpliwy,potrafi czekać.Ta cierpliwość musi być wynagrodzona.-

&=&=&=&
&=&=&
&=&

Wł.St.Reymont- Chłopi.

Święcone u Borynów.

... W Borynowej izbie już się wzięli szykować Święcone...Izba była wy=myta i piaskiem wysypana,okna czyste i ściany,a obrazy omiecione z pa=jęczyn,Jagusine zaś łóżko pięknie chustką przykryte.

Hanka z Jagusią i Dominikową .. ustawiły pod szczytowym oknem,wpodle Borynowego łóżka duży stół,nakryty cieniuśką,białą płachtą,której wre=by oblepiła Jagusia szerokim pasem czerwonych wystrzyganek.Na środku z kraja od okna postawili wysoką pasyjkę,przybraną papierowymi kwiata=mi,a przed nią na wywróconej donicy baranka z masła,tak zmyślnie przez Jagnę uczynionego,że kiej żywy się widział;oczy miał ze ziarn różań=cowych wlepione,a ogon,uszy,i kopytka,i chorągiewkę z czerwonej,po=strzępionej wełny.Dopiero zaś pierwszym kołem legły chleby pytlowe i kołacze pszenne,z masłem zagniatane i na mleku,po nich następowały placki żółciuchne,a rodzynkami,kieby tymi gwoździami,gęsto ponabijane; były i mniejsze,Józine i dzieci,były i takie specjały z serem i drugie jajeczne,cukrem posypane i tym maczkiem słodziuśkim,a na ostatku po=stawili wielką michę ze zwojem kiełbas,ubranych jajkami obłupanymi,a na brytwance całą świńską nogę i galanty karwas głowizny,wszystko zaś poubierane jajkami kraszonymi,czekając jeszcze na Witka,by ponatykać zielonej borowiny i tymi zajęczymi wąsami opleść stół cały.

A tyle co skończyły,sąsiadki jęły zwolna znosić swoje na miskach,nie=culkach a donicach i ustawiać je na ławie pobok stołu,gdyż ino w kil=ku chałupach co przedniejszych gospodarzy zbierać się ze Święconym ksiądz nakazywał,że mu to czasu brakowało chodzić po wszystkich...

Porozchodziły się bez dłuższej pogwary,by zdążyć jeszcze do kościoła na uroczystość poświęcenia ognia i wody,zalewając przy tym ogniska w chałupach,by je znowu rozniecić tym młodym,poświęconym ogniem...Dopie=ro w samo południe powracały kobiety,ostrożnie przysłaniając i chro=niąc świece zapalone w kościele...Zaraz z południa zrobiło się na wsi jakby święto,jeszcze tu i ówdzie doganiali grubszej roboty,ale już głównie zajęli się przyodziewkiem świątecznym.

Zamierzamy umieścić w 2 odcinkach wyjątki z aktualnego artykułu ks.Jana Piwowarczyka,kt.ukazał się w nr.99 "Tygodnika Powszechnego",a kt.omawia stanowisko wewnętrzne,jakie zająć powinno społeczeństwo polskie wobec zachodzących przemian polityczno-społecznych.

Wierność wobec Kościoła.

Jest rzeczą uderzającą,że w tej chwili w prasie katolickiej Europy i Ameryki pisze się i mówi o obowiązku wierności wobec Kościoła.Szczególnie we Francji i we Włoszech.Widocznie zachęta do wierności jest potrzebna.Widocznie pokazują się symptomy niewierności.

Z pewnością byłoby przesadą mówić o niebezpieczeństwie jakiejś zbiorowej schizmy lub apostazji.Niemniej jednak - w związku z dokonującymi się w całym świecie przemianami ustrojowymi i społecznymi,oraz stanowiskiem Kościoła w tych sprawach - występują zjawiska niepokojące.W szczególności we Francji. ... U nas w Polsce takich objawów dezercji niema wśród katolików.Wiedząc jednak z jaką łatwością przyjmują się u nas w Polsce francuskie opinie,można się lękać,że i te opinie do nas trafią.Dlatego,w świetle zagranicznych objawów tego zjawiska,trzeba sobie w Polsce zawczasu zdać sprawę z tego,czym ono grozi i z obowiązków które na katolikach ciążą.

Zjawisko,o którym tu mowa,ma swe źródło w niezwykłości i nagłości przemian społecznych,które przeżywamy.Zmiany te dotyczą przedewszystkiem i w pierwszym rzędzie ustroju gospodarczego (np.upaństwawianie przemysłu).Ale właściwy swój sens ujawniają w zakresie pojęć o człowieku i jego stosunku do państwa (demokracja ludowa,stosunek jednostki do państwa,państw.monopol wychowania itp.).Państwo bierze obywateli coraz bardziej w ryzy i coraz mniej daje im swobodnego oddechu - oto najgłębszy sens przemian,które występują wszędzie,we wszystkich krajach.Jeśli nie żyjemy już w ustroju socjalistycznym,to w każdym razie w jego pobliżu,w jego cieniu.

Opowiadają nam astronomowie: świat jest jednością,jak mechanizm kółek zachodzących za siebie i nawzajem się poruszających - świat jest kolektywem.A znów przyrodnicy,którzy stracili świadomość duszy substancjalnej,skierowują naszą uwagę na "jedność" człowieka z przyrodą i z tej jedności wywodzą postulaty dla ustroju społecznego ludzi,jak jest zbudowany ustrój społeczny mrówek.

Są to analogie.Jako analogie mogą przekonywać tych,którzy pracując fantazją przymykają nie jedno oko,ale obydwoje oczu na rzeczywistość ludzką,którzy też skutkiem tego widzą tylko związek człowieka z wszechświatem,ale nie widzą jego wolności,którzy wreszcie widzą tylko jedność człowieka z przyrodą,a nie dostrzegają istotnych różnic...Przyrodnicze analogie działają tylko na umysły dotknięte jednostronnością materjalizmu.Nie mogą zaś działać na chrześcijan.Na chrześcijan mogą działać argumenty "ludzkie",czysto "społeczne".

Teoria Marksa,że historię ludzkości wypełnia bez reszty walka klas o własność,o bogactwo materialne,ma wiele pozorów prawdy.Każdy wie,że w ubiegłych wiekach toczyły się między klasami społecznymi krwawe i brutalne nieraz zapasy o materię,a walki naszego pokolenia stanowią jeden - z pewnością nie ostatni - etap tych bojów...Otóż nauczyciele Marksizmu mówią nam:przyszedł czas,żeby raz na zawsze te walki klas zakończyć,niech wreszcie zapanuje pokój;a pokój ten zapanuje,gdy własność

---

wytwórcza znajdzie się wyłącznie w rękach państwa i klasy społeczne, straciwszy swoją podstawę powstawania i trwania, zginą na zawsze, dając miejsce społeczeństwu bezklasowemu, jednolitemu niezróżniczkowanemu.

Jest w wizji socjalistycznej coś, co może pociągnąć umysły przyzwyczajone do szlachetnego, lecz nie głębokiego sposobu myślenia. Lub umysły wygodne... Przyznajemy, że jest pewien szlachetny Etos w wizji państwa "socjalistycznego". Oto niema już tego "krew pijącego" kapitalisty, i niema mas wyzyskiwanych przez niego. Niema przepaści w społeczeństwie: z jednej strony wyuzdany zbytek tych "trzystu", jak mówił Rathenau, a z drugiej strony nędza, umierająca przy kawałku chleba. Niema ich, niema klas. Wszystko jest wspólne: i ziemia, i lasy, i fabryki i narzędzia pracy, i domy i kapitały. Są tylko "pracownicy". I jest tylko jeden pracodawca - państwo. Dlatego jest spokój i współpraca. Państwo żywi i odziewa. Państwo rozdziela owoce produkcji "każdemu wedle potrzeb". Cóż za piękna wizja. I jak - chciałoby się powiedzieć - chrześcijańska.

Lecz nie jesteśmy dziećmi, które nic o świecie nie wiedzą, a historii nie znają. Historia zaś uczy, że nigdy - od początków czasów historycznych aż po dzień dzisiejszy - nie brakło ludzi, którzy się dali porywać tej wizji i zawsze kończyli klęską. A gdy mimo to chcieli ją realizować, musieli się uciekać do gwałtu. Dlaczego?

Dlatego, że ta wizja zapoznaje prawdziwą naturę ludzką. Gdybyż to człowiek był mrówką, albo jeszcze lepiej kółkiem w maszynie. Wizja, o której mowa, dałaby się bez trudności zrealizować. Lecz człowiek, na szczęście czy nieszczęście, nie jest mrówką, ani kółkiem w maszynie. Jest w nim coś, co mu daje świadomość siebie, co go stawia ponad przyrodą, jest w nim dusza substancjalna. Dlatego jest świadomy swoich praw w świecie, ... Sam się chce żywić i sam odziewać. Nie chce świata jako ochronki, ale świata jako warsztatu. "Homo faber", lub - jak to lepiej wyraził ks. Rektor K. Michalski - "homo artifex"-człowiek twórczy. Oto dlaczego "socjalizm" jako cel nie może pociągać ludzi, znających historię i uznających człowieka... W tym też ujęciu znajdziemy odpowiedź na pytanie, dlaczego ta wizja napotyka na opór chrześcijanina. Chodzi bowiem o ten drobiazg, który nazywamy - duszą, o wolność duchową "człowieka-twórcy", o jego prawa do pełni życia.

Mamy wrażenie, że po okresie pewnej zbieżności między katolicyzmem a obozem rewolucji, obecnie dokonuje się coraz bardziej rozdział. Widoczne to jest np. we Francji, gdzie M.R.P. oddala się coraz bardziej od skrajnej lewicy. Widoczne to jest zaś przede wszystkiem w stanowisku Stolicy Apostolskiej. [D.c.n.]

Ks. Jan Piwowarczyk

KALENDARZYK HISTORYCZNY na miesiąc Kwiecień.

1.IV.1656 - Śluby Maryjne króla Jana Kazimierza we Lwowie

3.IV.1917 - Kongres Sokołów pol. w Pittsburgu USA uchwala zorganizowanie stutysięcznej armii do walki o Polskę.

" 1919 - Odzyskanie Wilna

4.IV.1794 - Bitwa pod Racławicami

6.IV.1939 - Umowa gwarancyjna angielsko-polska

10.IV.1525 - Hołd pruski na rynku w Krakowie

17.IV.1794 - Wybuch powstania Kościuszkowskiego w W-wie pod wodzą szewca J. Kilińskiego i rzeźnika Sierakowskiego.

17.IV.-1943 - Rząd Polski w Londynie podejmuje kroki u władz międzyn. Czerwonego Krzyża w sprawie zaginionych oficerów w Sta= robielsku i Kozielsku.

18.IV.1791 - Sejm uchwala "prawo o miastach",na mocy którego mieszczań= stwo pol.uzyskuje prawa polityczne i obywatelskie.

19.IV.1809 - Bitwa pod Raszynem ks.Józefa Poniatowskiego z Austryjakami.

23.IV. 997 - Męczeńska śmierć św.Wojciecha,Apostoła Polski i Litwy

.IV.1333 - Koronacja Kazimierza Wielkiego w Krakowie

Polskie przysłowia ludowe na miesiąc kwiecień.

Gdy św.Jerzy schowa wronę w życie
to zboża będzie obficie.

Grzmot w kwietniu - dobra nowina
już szron roślin nie podcina.

Jeśli na św.Wojciecha śnieg pada,
Co trzecia kopa siana po łąkach przepada.

Kwiecień,gdy jest suchy - nie daje dobrej otuchy.

&=&=&=&
&=&=&
&=&

Szczęśliwy,który ludzi upadłych ratuje,
Pan też w jego nieszczęściu nad nim się zmiłuje;
Pan go w cale zachowa i zdrowia nabawi,
I w szczęściu nieodmiennym z łaski swej postawi.
Kochanowski - Psałterz.

W Turnieju na rzecz Pomocy Dziecku Polskiemu wpłacili pp.:

Nazwisko wpłacającego	Kwota:		Nazwisko wzywanego:
Opaliński Henryk	Kor.	5,-	G. Branka,Borås
Polacy w Stråtenbo,Aspeboda	"	35,-	z okazji imienin ks.Taczały J.
Zw.Polaków w Västerås	"	48,-	
Beijbom Maria	"	10,-	
Beckman,Lund	"	5,-	Ponikiewski,Uppsala
Feliś Zofia	"	3,-	Danikowska Irena
Połczyńska Oleńka	"	5,-	Kowalczyk Z.,Olszańska M.,Ru= czyńska Wanda
Mierkowski Leszek	"	15,-	Olejniczak Kazimiera i znajomi Frankiewicz Wł.,Heymowski A.
Sulimirska G.	"	3,-	Persson J.,Wojtysiak M.,Drze= wiecka M.,Larsson Zofia
Walczak Jan	"	5,-	
Wronko Stanisław	"	5,-	Polacy w St.Bomullspinneri, Stockholm
Osuch Barbara	"	2,-	
Kurowscy Maria i Bożysław	"	6,-	w miejsce życzeń świątecznych

Suma ogólnie wpłaconych w redakcji "ZNAKU" kwot wynosi Kor.1.367,79

Wiadomości polskie z terenu szwedzkiego.

Porządek nabożeństw w okresie W.Tygodnia i Świąt Wielkanocnych.

W Lund: W W.Piątek o godz.3-ej popoł.odbędzie się w kaplicy św.Knuta przy ul.Lilla Södergatan Droga Krzyżowa;bezpośrednio potym odbędzie się spowiedź dla Polaków - słuchać będzie spowiedzi Redemptorysta O.Deutscher z Malmö.W W.Sobotę rano o godz.9-ej ks.kapelan Chmielewski odprawi mszę św.,w czasie której będzie można przystąpić do Komunii św.
W I.Święto Wielkiejnocy o godz.10-ej odprawi się uroczysta msza św.

w Malmö:W W.Piątek o godz.3-ej popoł.ks.kapelan Chmielewski odprawi drogę krzyżową,poczym słuchać będzie spowiedzi.W I Święto W.Nocy odprawiona będzie msza św.dla Polaków o godz.12,15;w II-gie Święto.- o godz.11-ej msza św.,zamówiona przez Zw.Polaków.

w Norrköping: W W.Piątek odbędą się Gorzkie Żale(godzina będzie ustalona w ogłoszeniu miejscowym).W I Święto,o godz.8,3o msza św.dla Polaków,o godz.11-ej Suma.

W Halmstad:(Villa Nissabo) w I Święto Wielkiejnocy o godz.9-ej msza św.

w Strömsnäsbruk: msza św.w niedzielę świąteczną o godz.14-ej.

w Falkenberg: W II Święto Wielkiejnocy odprawi ks.Szymański mszę św. o godz.9,3o

w Varberg: odbędzie się msza św.w II Święto W.Nocy o godz.12-ej

w Fritsla: W II Święto odbędzie się msza św.dla Polaków o godz.17-ej.

Związek małżeński zawarli:

W parafii Norrköping - Wacław Szafrański i Jadwiga Szerszeń;Karl Ivar Ragnar Forsberg i Janczewska Danuta;Ryszard Ginal i Zofia Świercz;Edw.Tadeusz Kubalski i Stanisława Ryplewska;Fritz Arne Johansson i Władysława Łasoń;Wiktor Szymański i Józefa Żmuda.

W parafii Oskarström: Stanisł.Łukaszewicz i Zofia Foltarz Geringierowa Józef Rewucha i Helena Jurek;Mieczysław Sokołowski i Łucja Nowakowska;Józef Antoni Szaron i Anna Brzezińska;Eugeniusz Teof.Soja i Britta Wenell.

U r o d z e n i a : Ryszard Grabiński,Barbara Grabińska,Leszek Ryszard Karbownicki,Jan Andrzej Krajewski,Andrzej Stanisł. Krugły,Teresa Krystyna Leonik,Andrzej Marian Tomczak,Yvonne Margareta Gustafsson,Krystyna Małgorzata Wojdyło - wszyscy w parafii Norrköping.
Tadeusz Międzybrodzki - w Gävle,Anna Maria Klementyna Kurowska - w Lund.

=:=:=

Komu składamy życzenia imieninowe ?

1.IV.-Przemysława i Zbigniewa;2.IV.-Franciszka;3.IV.-Ryszarda;5.IV.-Ireny;6.IV.- Juljanny;9.IV.-Marii z Egiptu;1o.IV.-Michała;11.IV.-Leona; 12.IV.-Juliusza;14.IV.-Waleriana;18.IV.-Apolonii;2o.IV.-Teodora;21.IV. Anzelma;23.IV.-Jerzego,patr.Anglii i Wojciecha,patr.Polski i Litwy; 25.IV.-Marka ew.;27.IV.-Piotra Kan.;28.IV.-Pawła od Krzyża;29.IV.-Piotra Męcz.;3o.IV.-Katarzyny.-

Zjazd Zw.Polaków w Szwecji odbędzie się w II święto Wielkiejnocy w Malmö.O godz.11-ej odbędzie się msza św.w kościele parafialnym z pol. śpiewami i kazaniem.O godz.14-ej w sali przy ul.Stadt Hamburgsgatan 2 - nadzwyczajne walne Zebranie w celu uchwalenia zmiany statutu.O godz. 16-ej w tym samym lokalu odbędzie się zabawa taneczna,urozmaicona tańcami w strojach ludowych,śpiewami,loterią fantową itp.Wstęp na zabawę Kor.1,25 Na uroczystość powyższą zarząd Związku zaprasza serdecznie wszystkich rodaków.

Nowa książka Jędrzeja Giertycha,p.tyt."Polityka Polska w dziejach Europy"- Londyn 1947,str.XII,i 453 - ukazała się na rynku księgarskim i jest do nabycia w redakcji "ZNAKU" w cenie 13 Kor.Książka ta,jak pisze "Myśl Polska",powinna stać się dla wielu z emigracji bodźcem do głębszej pracy umysłowej.na rzecz narodu polskiego.Przedstawiając nową syntezę rozumienia wątku naszej historii,powinna stać się owym przysłowiowym kamieniem,za którym idzie lawina.Takiej lawiny pracy teraz nam właśnie na emigracji potrzeba.

"Wspomnienia z niemieckich obozów koncentracyjnych" - praca zbiorowa pod red.mag.Waruszyńskiego,jest do nabycia za cenę Kor.3,5o z przesyłką,w oprawie i z ilustracjami,w Pol.Instytucie Źródłowym w Lund pod adr.Dr.Z.Łakociński,Sölvegatan 8a Lund.Część dochodu przeznaczona jest na cele Pol.Instytutu Źródł.w Lund.

Poszukiwania rodzin. Janusz Kietliński,urodz.25.VII.19o1 w W-wie,poszukiwany jest przez siostrę Halinę Kietlińską,zam.w Warszawie,ul.Rakowiecka 9 m.1o Poszukiwany był aresztowany w Gdyni 15.IX.1939 i następnie przewieziony do STUTTHOFU.W marcu 194o r.nadeszła z Stutthofu wiadomość,że przebywa w szpitalu i od tego czasu brak jakichkolwiek wiadomości.Osoby,kt.ewentualnie mogłyby podać bliższe wiadomości o losie poszukiwanego - proszeni są o zgłoszenie szczegółów w redakcji "ZNAKU".

Kącik gospodyni polskiej w Szwecji.

W nawiązaniu do ogłoszonych w zeszłym numerze przepisów na pieczenie mazurków,podajemy dodatkowo:

Mazurek figowy.5o dkg fig pokrajać w paski.Z pół szklanki wody i 25 dkg cukru zrobić syrop i razem z figami smażyć do przezroczystości.1o dkg skórki pomarańczowej,smażonej,i 1o dkg orzechów włoskich pokrajać,dodać do wysmażonych fig i wymieszać.Gorącą masę wyłożyć na andrut,przełożyć drugim andrutem,przycisnąć deseczką do wystygnięcia.

Mazurek królewski.1/4 kg masła utrzeć na śmietankę,dodając po jednemu 6 żółtek,1/4 kg cukru pudru (po łyżce),1/4 kg mąki pszennej (po łyżce) 1/8 kg migdałów słodkich,zmielonych,i kilka gorzkich.Całą wymieszaną masę upiec.

Pascha. 1 kg białego sera (twarogu) utrzeć doskonale w donicy razem z półtora szklanką cukru.Dodać laskę drobno utłuczonej wanilii,1o dkg utartych migdałów słodkich,1/4 ltr.słodkiej śmietanki i wymieszać tak, aby była jednolita,nie gęsta masa.Na koniec wsypać 1o dkg drobnych rodzynek,włożyć do woreczka lub formy i trzymać całą masę pod prasą.Po 2 dniach leżenia w chłodnym miejscu ser-pascha jest gotowy do spożycia.

WARUNKI PRENUMERATY "ZNAKU"! Opłata miesięczna za dwutygodnik "ZNAK" wynosi 1 Kor.-Abonament w Danii,Norwęgii i w innych krajach wynosi 5 międzynarodowych kuponów pocztowych.-

Wydawca: Friherrinnan Józefa Armfelt
Adres redakcji i administracji:Lund,Kiliansgatan 9.